

# Sławomir Ropiak

---

"Przedziwna Matka Stworzyciela Swego. Antologia dawnej polskiej poezji maryjnej", wybrał, oprac. i wstępem poprz. Roman Mazurkiewicz, Warszawa 2008 : [recenzja]

---

Studia Warmińskie 4142, 279-281

---

2004/2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

przez misje ludowe spowodowali, że około 10 tysięcy ludzi przystąpiło do spowiedzi. Ich akcja miała też przyczynić się do tego, że wielu Warmiaków porzuciło przywiązanie do herezji: *książki zostały wydobyte ze schowków i spalone*<sup>47</sup>.

W literaturze przedmiotu stosunkowo często zwracano uwagę na charakter pracy duszpasterskiej jezuitów. Tak, więc ich posługa koncentrowała się na głoszeniu kazań i słuchaniu spowiedzi. Z tego powodu, architekci pracujący na ich zamówienie projektowali świątynie zapewniające liczny napływ słuchaczy<sup>48</sup>. Przez uaktywnianie się jezuickich kaznodziejów w pracy misyjnej, wpływano na elementy „ludowe” w religijności chłopów w postaci upowszechniania kultu świętych opiekunów codziennych spraw ludzkich, a także organizację pierwszych masowych pielgrzymek do miejsc cudownych. Zakonnicy przyczynili się do rozwoju sztuki barokowej. W architekturze polskiej często naśladowano rzymski kościół *Il Jesu*. Bogactwo wnętrza miało zachwycać, zaś symbolika zmuszała wiernych do myślenia. Jezuiti, według konstatacji historyków sztuki, działali na uczucia i wyobraźnię za pomocą niezwykle uroczystej i pompatycznej celebracji oraz żywej, sugestywnej sztuki kościelnej. W tym miejscu warto jest przypomnieć Warmiaka, Feliksa Schippera pochodzącego z Ornety. Wstąpił on do nowicjatu w Braniewie w wieku 33 lat, w roku 1575. W zakonie jezuitów przez siedemnaście lat oddawał się pracy artystycznej, jako brat zakonny. Jego dziełem są m.in. ołtarze w wielu jezuickich świątyniach, jak w Jarosławiu i Krakowie.

Jezuiti byli wyczuleni na upowszechnianie pobożności zaangażowanej społecznie (przede wszystkim przez formację w Sodaliczach Mariańskich), otwartej na zewnątrz. Uważa się, iż była to świadoma reakcja przeciw postępującej w XVI stuleciu reformacji luterńskiej, która lekceważyła dobre uczynki człowieka i przejawy kultu zbiorowego<sup>49</sup>. Stąd zapewne jezuiti organizowali okazałe widowiska parateatralne, z nabożeństwami, procesjami, z wykorzystywaniem salw armatnich, ogni sztucznych, a nawet z publicznym paleniem kukieł heretyków. Teatr jezuicki doczekał się największego zainteresowania w literaturze naukowej, która zwracała głównie uwagę na walory dydaktyczne i polemiczne w ich koegzystencji z innowiercami.

W badanym przez nas okresie zakon jezuitów powiększył swoje uposażenie na Warmii. Po ulokowaniu zakonników w Braniewie, w 1631 roku sufragan Michał Działyński, na mocy upoważnienia od ówczesnego biskupa Jana Olbrachta Wazy, przekazał im budynki klasztorne po augustianach w Reszlu. Na tej bazie zaczęło się konstituować drugie warmińskie kolegium prowadzone przez jezuitów<sup>50</sup>. W czasie burzliwego okresu wojny ze Szwecją oraz bezpośrednio w okresie po niej, duże wsparcie otrzymali jezuiti warmińscy od miejscowej hierarchii kościelnej. Biskup M. Szyszkowski w 1641 roku przyczynił się do wznowienia zajęć w braniewskim Seminarium Duchownym, a następnie do wzbogacenia cyklu edukacyjnego alumnów o nowe zajęcia z teologii dogmatycznej, moralnej i polemicznej. Ponadto wprowadzono naukę języka greckiego i hebrajskiego.

<sup>47</sup> Powtarzam za: W. Janowski, „Relatio status” biskupa warmińskiego Mikołaja Szyszkowskiego do Rzymu z 1640 roku, Olsztyn 1985 — maszynopis w zbiorach autora, s. 49.

<sup>48</sup> J. Paszenda, Problem stylu w architekturze jezuickiej, *BHS* XXIX: 1967, nr 2, s. 148.

<sup>49</sup> M. Bednorz, Jezuiti a religijność polska (1564–1964), *NP* XX: 1964, s. 200.

<sup>50</sup> Najpierw była tu w latach 1626–1631 stacja misyjna, później do 1649 rezydencja, a następnie kolegium jezuitów — E. Waschinski, *iw.*, s. 34–40; A. Poschmann, *iw.*, s. 763–769.

Na koniec tego krótkiego przeglądu można zaznaczyć, iż wielu mieszkańców Warmii szybko zaakceptowało obecność jezuitów w swoim życiu. Wielu synów Warmiaków wstępowało do kolegiów przez nich prowadzonych nie tylko w dominium. Braniewianin Fryderyk Bartsch (1552–1609), późniejszy m.in. rektor braniewskiego kolegium (w latach 1582–1592) i spowiednik króla Zygmunta III Wazy, wstąpił do zakonu aż w Rzymie. W diecezji warmińskiej miejscowi biskupi, zwłaszcza M. Kromer i Sz. Rudnicki, korzystali z wiedzy i doświadczenia zakonników. Tak, więc Kromer zakonnika Jana Schonovianusa uczynił jednym z dwóch wizytatorów generalnych; korzystano z wiedzy jezuitów także podczas synodów diecezjalnych. Wydaje się, że bardzo rzadko jezuita na Warmii spotykali się z jawną niechęcią. Jednak od drugiej dekady XVII wieku zaczynają pojawiać się informacje o pewnych animozjach. Jezuita konsekwentnie bronili swoich praw do kształtowania programu nauczania w seminarium braniewskim. W 1642 roku jezuita groził biskupowi i kapitule zrezygnowaniem z prowadzenia seminarium podczas kolejnych prób ingerowania w tok studiów. W 1617 roku znowuż biskup Rudnicki w umowie z radą miejską Elbląga dopuścił do umieszczenia klauzuli, która wykluczała w przyszłości w kościele św. Mikołaja pracę księży zakonnych, co wydaje się, iż było głównie wymierzone przeciw jezuitom. Ich gorliwym przeciwnikiem okazał się kanonik fromborski Jan Markiewicz, na którego załił się nawet papieżowi, w swojej relacji o stanie diecezji, biskup Wacław Leszczyński w 1657 roku<sup>51</sup>. Równocześnie można zauważyć cichą niechęć miejscowego duchowieństwa diecezjalnego do zakonników, co wyrażało się w pomijaniu ich posługi duszpasterskiej w trakcie przeprowadzania misji, czy rekolekcji parafialnych<sup>52</sup>.

Dzisiaj Warmia szczyci się sukcesami dydaktycznymi jezuitów, do których nawiązuje Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie tworzący w Braniewie od 2002 roku Europejskie Centrum Edukacyjne.

## DIE JESUITEN IM EHEMALIGEN ERLÄNDISCHEN DOMINIUM ZUR WENDE DES 16. UND 17. JAHRHUNDERTS

### ZUSAMMENFASSUNG

Bischof Hosius leitete 1554 die ersten Schritte ein, die Mönche herbeizuführen. Er hatte vor, sie in Elbląg, Braniewo und Barczewo anzusiedeln. Letztendlich bekamen die ersten Jesuiten, die in Lidzbark Warmiński erschienen, 1565 das ehemalige Franziskanerkloster in Braniewo.

Dieses Jesuitenkollegium war das erste Ordenshaus dieser Mönche in Polen. Bis 1572 unterstand es der Wiener Provinz. Als die polnische Provinz ins Leben gerufen wurde, wurde das Kollegium in Braniewo der 1608 gegründeten litauischen Provinz untergeordnet. In Braniewo befand sich ab 1568 bis 1587 ein Jesuitennoviziat.

Das Verdienst der Jesuiten beruht besonders auf der Verbreitung des Evangeliums unter der ländlichen Bevölkerung. In diese Arbeit engagierten sich sowohl Professoren des Kollegiums als auch Kleriker. Wichtige Aufgaben sollten Adelskonvikte erfüllen, mittels derer die Jesuiten ihre Schutzbefohlenen erzieherisch beeinflussten. Dabei war besonders die katholische Vereinigung „Marianische Kongregation“ (Congregatio Mariana) aktiv, die ein Privileg allein der Jesuitenkirchen und der Jesuitenkollegien waren.

<sup>51</sup> J. Obłąk, Życie kościelne na Warmii w świetle „Relatio status” biskupa Wacława Leszczyńskiego z r. 1657, *RTK* VI: 1959, z. 3, s. 12.

<sup>52</sup> B. Duhr, Geschichte der Jesuiten in den Ländern deutscher Zunge, Bd. II, Ehre I, Freiburg im Br. 1913, s. 380.

## STARANIA ZWIĄZKU POLAKÓW O UTRZYMANIE JĘZYKA POLSKIEGO W KOŚCIOŁACH KATOLICKICH W DIECEZJI WARMIŃSKIEJ (1923–1939)

Wyniki plebiscytów w 1920 roku skłoniły Kurię Biskupią we Fromborku do pomniejszenia liczby nabożeństw w języku polskim w kościołach w diecezji. Stało się to pod wpływem nacisków, wywieranych przez różnego rodzaju niemieckich organizacji nacjonalistycznych. Nie zmniejszyła się wszak w tak znaczący sposób liczba wiernych na południowej Warmii, Powiślu i w diasporze na Mazurach, aby ograniczać ilość polskich kazań, rezygnować z przygotowania dzieci do pierwszych Sakramentów świętych, wpływać na zaniechanie polskiego śpiewu kościelnego, nabożeństw, w tym nieszporów, do których Warmiacy byli tak bardzo przywiązani. Dokonane w tym zakresie zmiany w duszpasterstwie na niekorzyść Polaków musiały wywołać reakcje obronne kierownictwa ruchu polskiego. Podjęli je działacze powołanego już 30 listopada 1920 roku Związku Polaków w Prusach Wschodnich, który z początkiem 1923 roku przekształcił się w IV Dzielnicę Związku Polaków w Niemczech. Była to organizacja, zabiegająca o polskie trwanie na ziemiach etnicznie polskich, w tym również o sprawy wyznaniowe, jakim w swojej działalności poświęcała wiele miejsca<sup>1</sup>. Potwierdzone to zostało wiele razy przez Związek Polaków w deklaracjach o wierności *mowie i wierze Ojców*, a więc tradycji narodowej, w której religia zajmowała miejsce wyjątkowe, a kapłani tu na Warmii zawsze cieszyli się szczególną estymą. Ponieważ ich autorytet nie ograniczał się tylko do spraw wiary i moralności, stąd w kierownictwie nowej organizacji duchowni zajmowali miejsce centralne. Miało to bezpośredni wpływ na program i zakresy działalności, wreszcie rzutowało na wzmacnianie więzi łączących miejscową ludność i podkreślało odrębność wobec niemieckich katolików. W programie Związku Polaków w Niemczech napisano: *Przy kościołach winny urzędować dla członków mniejszości polskiej duszpasterze, mówiący poprawnie po polsku, odprawiający msze śpiewane po polsku, słuchający spowiedzi po polsku, przygotowujący młodzież w sprawach religii po polsku; w dozorach kościelnych zasiadywać powinni członkowie mniejszości polskiej; w diecezjach zasiadywać winni w kapitułach księży polscy w stosunku do ilości dusz polskich; w parafiach polskich członkowie mniejszości polskiej winni mieć prawo proponowania duszpasterza na objęcie parafii*<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> A. Nadołny, Księża w Związku Polaków w Niemczech, *PZ* 4(1984), s. 104; J. Chłosta, Oblicze religijne ruchu polskiego na Warmii, Mazurach i Powiślu w latach 1918–1939, Warszawa 1992.

<sup>2</sup> Program Związku Polaków w Niemczech, Kalendarz Związku Polaków w Niemczech na 1926 rok, Bytom, s. 5.